Zdzisław BRODECKI*
Katarzyna MALINOWSKA**

UBEZPIECZENIA W UNII EUROPEJSKIEJ – KONSTRUKCJA MYŚLOWA

Wprowadzenie – rynek ubezpieczeń jako segment rynku finansowego

Wiele nowych rozwiązań rodzi się pod wpływem kryzysu. W ostatnich latach wystąpiło kilka spektakularnych kryzysów finansowych, które ujawniły rozbieżności między dynamicznym rozwojem międzynarodowego rynku finansowego a brakiem instytucjonalnych podstaw jego regulacji. Zaczęto zastanawiać się nad koniecznością stworzenia systemu zapobiegającego powstawaniu kryzysów finansowych. Koncepcję nowej architektury finansowej przedstawił na forum publicznym prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton[1].

Stratedzy zmierzają do zintegrowania dwóch tradycyjnych systemów finansowych: brytyjsko-amerykańskiego (opartego na dominacji papierów wartościowych) i niemiecko-japońskiego (ściśle związanego z funkcjonowaniem banków, zaspokajających potrzeby przedsiębiorców jako kredytobiorców). Proces zbliżania się do siebie tych dwóch systemów można dostrzec w strategii lizbońskiej, która kładzie największy nacisk na rynek papierów wartościowych[2]. Założenia tej strategii są przyjmowane ze zrozumieniem w Wielkiej Brytanii i w Irlandii, gdzie przywiązuje się dużą wagę do innowacji i docenia rolę mechanizmów giełdowych w alokacji istniejącego już majątku. W pozostałych państwach członkowskich strategia lizbońska jest wciąż obca, obserwuje się skłonność do eksponowania powiązań kapitałowych banków i przedsiębiorców. Wejście na rynek usług finansowych instytucji pozaban-

* Prof. dr hab. Zdzisław Brodecki, Uniwersytet Gdański.
** Dr Katarzyna Malinowska.

[1] Bliżej: Z. Brodecki, A. Jurgowska, *Porządek prawny. Zagadnienia ogólne*, w: *Finanse*, red. Z. Brodecki, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004, s. 141-158.

[2] M. Markiewicz, *System finansowy. Zagadnienia ogólne*, w: *Finanse*, s. 50.

kowych i interakcje między instytucjami kredytowymi, ubezpieczeniowymi i inwestycyjnymi powoli zmieniają mentalność biznesmenów z kontynentu.

Próby nowej regulacji rynku bankowego, kapitałowego i ubezpieczeniowego można dostrzec w Unii Europejskiej. Tworzy się jednolity rynek finansowy UE poprzez uchwalenie przepisów zarówno odnoszących się do poszczególnych sektorów, jak i regulujących wszystkie sektory usług finansowych w zakresie rachunkowości, sprawozdawczości, prania brudnych pieniędzy, użycia podpisu elektronicznego itp.[3] Proces zbliżania prawa usług finansowych przebiega stopniowo, gdyż instytucje finansowe większości państw członkowskich mają duży respekt dla tradycji.

1. Integracja rynku ubezpieczeń

Analiza integracji rynku ubezpieczeń wymaga rozważenia poszczególnych jego elementów, w tym w szczególności aksjologicznych podstaw integracji rynku. Podstawą taką z pewnością jest wolność gospodarcza w prowadzeniu działalności ubezpieczeniowej, a co za tym idzie, wolność w świadczeniu usług ubezpieczeniowych. Konstrukcja myślowa wolności gospodarczej wymaga jednak jej powiązania z innymi elementami rynku, a więc nadzorem nad działalnością ubezpieczeniową oraz umownymi stosunkami ubezpieczeniowymi.

1.1. Wolność gospodarcza

Traktatowa konstrukcja myślowa wolności gospodarczej (prawa prowadzenia działalności gospodarczej[4] i usług[5]) została skonstruowana na podstawie założeń typo-

---

[3] Podstawowe regulacje ogólne dla całego rynku finansowego przedstawia J. Monkiewicz, M. Monkiewicz, *Jednolity rynek finansowy Unii Europejskie*, w: *Jednolity rynek ubezpieczeń w Unii Europejskiej. Procesy rozwoju i integracji*, red. J. Monkiewicz, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Warszawa 2005, s. 55-64.

[4] Rozdział 2 (Prawo prowadzenia działalności gospodarczej) artykuł III (Swobodny przepływ osób, usług i kapitału) części III (Praktyka Wspólnoty) Traktatu o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej. Dla praktyków może okazać się pożyteczne przestudiowanie uwag do artykułów 43-48 TWE. Zob. M. Przybysz, w: *Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z komentarzem*, red. Z. Brodecki, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002, s. 198-212.

[5] Rozdział 3 (Usługi) tytułu III (Swobodny przepływ osób, usług i kapitału) części III (Praktyka Wspólnoty) Traktatu o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej. Na temat artykułów 49-55 TWE zob. M. Przybysz, op.cit., s. 212-219.

wych dla tzw. kultury alpejskiej[6]. Traktowanie wolności jako wyjątku od teorii zamkniętych granic[7] oznacza przyjęcie reguły, że „dozwolone jest to, co wynika z przepisu". Gwarantowana przepisami wolność gospodarcza daje towarzystwu ubezpieczeniowemu możliwość utworzenia na terenie innego państwa członkowskiego firmy-córki, przedstawicielstwa, oddziału na zasadzie równego traktowania podmiotów (prawo prowadzenia działalności gospodarczej) albo świadczenia usług w innym kraju członkowskim bez konieczności organizowania tam oddzielnej jednostki organizacyjnej i na zasadzie równouprawnienia w stosunku do podmiotów mających już takie jednostki (usługi)[8]. Realizacja tych swobód nie jest zależna od wydania żadnych dodatkowych aktów prawnych – tak prawa Unii, jak i prawa krajowego[9]. Związane z nimi reguły muszą być przestrzegane przez władze państwowe wszystkich szczebli, władze samorządowe, organizacje zawodowe itp.[10]

Symbolem przemian zachodzących na rynku ubezpieczeń jest jednolita licencja, proklamująca zasadę wolności gospodarczej. Jest to konstrukcja ukształtowana w prawie morza. Jej klasycznym przykładem jest wolność żeglugi jako jedna z wolności mórz znana od czasów wydania przez Grocjusza dzieła *Mare librum*. Nowa zasada funkcjonująca na obszarze bez wewnętrznych granic oznacza przyjęcie reguły, że dozwolone jest wszystko, co nie jest zabronione. Pojawienie się na obcym rynku zakładów ubezpieczeń mających jednolitą licencję[11] wydawaną przez władze państwa macierzystego oznacza *de facto* ukształtowanie się nowego podziału zakładów opartego na kryterium jurysdykcji. Oprócz zakładów podlegających jurysdykcji krajowej (tak krajowych, jak i zagranicznych) pojawiły się zakłady mające jednolity paszport, których obszar jurysdykcyjny obejmuje wszystkie państwa członkowskie Unii. Nowe oblicze mają zwłaszcza zakłady zagraniczne, podlegające obecnie jurysdykcji krajowej albo jurysdykcji unijnej.

---

[6] Z. Brodecki, *Kultura morska versus kultura „alpejska" (refleksja z prawa prywatnego)*, w: *Polskie prawo prywatne w dobie przemian. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2005, s. 200-210.

[7] Ta konstrukcja ukształtowana została przez międzynarodowe prawo lotnicze. Na temat swobód lotniczych jako wyjątków od teorii zamkniętego nieba jest bogata literatura. Jej przestudiowanie pozwala zrozumieć traktatowe swobody gospodarcze.

[8] Z orzeczenia w sprawie C-55/94: Reinhard Gebhard v. Consilio Dell' Ordine degli Awocati e Procuratori di Milano (Zb. Orz. 1995, s. 1-4165) wynika, że Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu odróżnia prawo do przedsiębiorczości od swobody świadczenia usług, traktując je jako odrębne. Jednoczesne korzystanie z tych dwóch swobód byłoby niezgodne z wykładnią sądową.

[9] Tę tezę prezentuje Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu w sprawach: 2/74 Reyners v. Belgia (Zb. Orz. 1974, s. 631) i 33/74 Van Binsbergen (Zb. Orz. 1974, s. 1229). Bliżej: D. Maśniak, *Prawo ubezpieczeń*, w: *Finanse*, s. 351-318.

[10] Sprawa 197/84: Steinhauser v. Miasto Biaritz, Zb. Orz. 1985, s. 1819.

[11] O jednolitej licencji pisze D. Maśniak, op.cit., s. 325, 353-354.

1.2. Nadzór

Od 1993 roku na każdym rynku narodowym w Unii współistnieją obok siebie: nadzór lokalny (wobec krajowych i zagranicznych zakładów ubezpieczeń) oraz nadzory innych krajów członkowskich (wobec zakładów z jednolitym paszportem)[12]. Zasada segmentacji rynku wymusza ich kolejny podział na bankowość, ubezpieczenia i rynki kapitałowe, tworząc mozaikę w ramach zintegrowanego systemu nadzoru finansowego[13]. W celu znalezienia właściwej równowagi między strukturą nadzoru a strukturą nadzorowanego rynku dąży się do konsolidacji rozproszonych organów nadzorczych w ramach jurysdykcji narodowych. Państwa Unii wzorują się na modelu brytyjskim[14] lub niemieckim[15].

Stopień decentralizacji nadzoru finansowego w Unii jest dość duży, co utrudnia współpracę nadzorów narodowych. Trudno przewidzieć, czy wolą państw członkowskich będzie przyśpieszenie procesu przechodzenia od zdecentralizowanej postaci nadzoru do nadzoru skoordynowanego i jaki będzie kierunek zmian organizacyjnych. Konkurują ze sobą dwie zasady („jednolity rynek – jednolity nadzór" *versus* „jednolity nadzorca dla każdego sektora rynku finansowego") i dwie funkcje (nadzoru unijnego i nadzoru narodowego, np. centralizacja nadzoru nad transnarodowymi instytucjami przy narodowym charakterze pozostałej części nadzoru)[16].

Skandale związane z „kreatywną księgowością" (Enron, WorldCom) i fakt akceptacji przez Unię Międzynarodowych Standardów Sprawozdawczości Finansowej[17] – to wydarzenia, które wywarły wpływ na zainteresowanie instytucji nadzoru finansowego nowymi standardami rachunkowości. I w tym kontekście trudno dokonać wyboru między nowymi standardami sektorowymi (zapewniającymi przejrzystość, wiarygodność i uniwersalność) a tworzeniem nowych norm ostrożnościowych

---

[12] Por. J. Monkiewicz, E. Wanat-Połeć, *Nadzór nad jednolitym rynkiem ubezpieczeń w Unii Europejskiej*, w: *Jednolity rynek ubezpieczeń w Unii Europejskiej*, s. 104.

[13] Zdaniem wielu ekspertów wyższość nadzoru zintegrowanego nie została na razie dowiedziona. Zob. np. J. L. Martinez, T.A. Rose, *International Survey of Integrated Financial Sector Supervision*, World Bank Policy Research Paper, July 2003, nr 3096, s. 2-3. Konsolidowanie narodowych instytucji nadzorczych nad rynkiem finansowym jest jednak *a la modę*.

[14] Ibidem, s. 107. W modelu brytyjskim instytucje nadzorcze (Financial Services Authority – FSA i nadzór nad rynkiem funduszy emerytalnych) koncentrują się na autoryzacji, bieżącym nadzorze, interwencji i sankcjach.

[15] Ibidem, s. 107. Model niemiecki łączy w sobie nadzór cząstkowy, wchodzący w skład federacji organów nadzoru finansowego (Federal Financial Supervisory Authority – Ba Fin), z konsolidacją funkcji wspólnych, jak np. nadzoru nad konglomeratami. Zakres autonomii nadzoru bankowego, ubezpieczeń i funduszy emerytalnych oraz rynku kapitałowego jest znaczny.

[16] Ibidem, s. 111.

[17] Byłych Międzynarodowych Stosunków Rachunkowości. Znalazło to odzwierciedlenie w dyrektywach, s. 119.

(uważanych za najbardziej rewolucyjną reformę stosunków kapitałowo-nadzorczych)[18].

Dla potrzeb sprawozdawczości finansowej ważne jest zdefiniowanie umowy ubezpieczenia. W dyskusji nad standardem (ED5: Insurance contract) Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości zdecydowała się na traktowanie umowy ubezpieczenia jako umowy, w myśl której jedna ze stron (zakład ubezpieczeń) przyjmuje znaczące ryzyko ubezpieczeniowe od drugiej strony (ubezpieczonego) poprzez zgodę na zrekompensowanie ubezpieczonemu strat finansowych, poniesionych w wyniku zaistnienia określonego, niepewnego, przyszłego zdarzenia, które negatywnie wpłynęłoby na ubezpieczonego[19].

Dla nadzoru nie jest obojętne, jaki system gwarancyjny funkcjonuje na rynku. W Unii istnieją gwarancje o charakterze solidarnościowym[20], które zostały stworzone z myślą o ubezpieczeniach OC komunikacyjnych[21]. Niektóre samochodowe fundusze gwarancyjne mają zakres kompetencji, których nie narzuca żadna z obowiązujących obecnie dyrektyw komunikacyjnych[22]. Przyszłe rozwiązania zmierzają do wypłaty odszkodowania ofierze w sytuacji upadłości bądź niewypłacalności ubezpieczyciela osoby odpowiedzialnej za wypadek samochodowy.

1.3. Stosunki umowne

Nieodłącznym składnikiem funkcjonowania zintegrowanych ubezpieczeń na rynku wewnętrznym są stosunki umowne w dziedzinie ubezpieczeń. Stosunki te obejmują zarówno normy prawa kolizyjnego, prawa procesowego, jak również normy prawa materialnego. Analizując konstrukcje myślowe ubezpieczeń w Unii Europejskiej nie sposób pominąć dziedziny ubezpieczeniowych stosunków umownych, dla ich realizacji bowiem powstały w istocie struktury organizacyjne rynku ubezpieczeniowego.

Chociaż na funkcjonowanie stosunków umownych mają wpływ przepisy prawa procesowego i kolizyjno-prawnego, z całą pewnością na pierwszym miejscu postawić należy przepisy materialno-prawne, one bowiem będą stanowić trzon integracji systemu ubezpieczeń, korzystając z przepisów prawa procesowego i kolizyjno-prawnego jako instrumentów ich urzeczywistniania. Dlatego też w zasadzie od samego początku tworzeniu zintegrowanego systemu ubezpieczeń towarzyszyło dążenie do harmonizacji lub nawet unifikacji ubezpieczeniowego prawa kontrak-

---

[18] J. Monkiewicz, E. Wanat-Połeć, op.cit., s. 113.

[19] Ibidem, s. 127-128. Standard „ED 5" obowiązuje od 1 stycznia 2005 roku.

[20] Ibidem, s. 169. Podczas gdy w Stanach Zjednoczonych skupiono się na gwarancjach w sytuacji upadłości zakładów ubezpieczeń.

[21] Ibidem, s. 169-174. Już druga dyrektywa komunikacyjna z 1983 roku wprowadziła obowiązek powołania do życia podmiotów gwarancyjnych (84/5/EWG). Kolejne dyrektywy rozbudowały system gwarancyjny.

[22] Nie czyni tego też projekt piątej dyrektywy komunikacyjnej.

towego. Dążenie to, choć silne, było też jednak zawsze przedmiotem sporów na forum europejskim, niepodzielane przez wszystkich współtwórców regulacji ubezpieczeniowych. Do dziś dnia nie są obce dylematy na tle potrzeby integracji prawa kontraktowego, przy czym dotyczą one nie tylko kontraktu ubezpieczeniowego, lecz także prawa kontraktowego w ogólności. Przyznać przy tym należy, że umowa ubezpieczenia ze swą specyfiką nie poddaje się w zupełności ogólnym tendencjom unifikacyjnym w dziedzinie prawa kontraktowego i traktowana jest nawet przez organy Wspólnotowe w sposób odrębny.

Pytanie powstaje, jak takie podejście wpływa na kształtowanie się materialnych wspólnych zasad kontraktu ubezpieczeniowego. Nie sposób ukryć, że podstawowe zasady regulujące umowę ubezpieczenia różnią się nieraz w sposób znaczący pomiędzy poszczególnymi państwami członkowskimi. Różnice te, zamiast stopniowo zacierać się na skutek ogólnej integracji prawnej i gospodarczej, raczej pogłębiają się na skutek uchwalania nowych ustaw lub przeprowadzania znaczących reform w systemach krajowego prawa o umowie ubezpieczenia[23]. Wydawało się, że zarzucenie planów unifikacji umowy ubezpieczenia przez ostatnich dwadzieścia lat i zastąpienie jej normami regulującymi właściwość prawa zaspokaja z formalnego punktu widzenia realizację zasady swobody świadczenia usług, z tego bowiem punktu widzenia swoboda świadczenia usług, została wyraźnie przewidziana w dyrektywach drugiej generacji, przyjętych w latach 1988-1990. Dyrektywy te wprowadziły między innymi rozróżnienie pomiędzy ryzykiem dużym i masowym (dyrektywa z 1988 roku) oraz rozróżnienie pomiędzy pierwszym kontaktem nawiązywanym przez ubezpieczyciela i kontaktem nawiązywanym przez ubezpieczającego (tzw. aktywna i bierna FOS – dyrektywa z 1990 roku). Kolejna, trzecia generacja dyrektyw poszła dalej w harmonizowaniu rynku, koncentrując się na zasadach sprawowania nadzoru i wprowadzeniu zasady nadzoru państwa siedziby zakładu ubezpieczeń. Harmonizacji z punktu widzenia regulacji treści kontraktu poddane zostały w tym okresie jedynie obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne oraz ubezpieczenia ochrony prawnej[24] i to także w ograniczonym zakresie. Stosowne dyrektywy zawierają jedynie zakres minimalnej ochrony i odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń[25]. Innym rodzajem regu-

---

[23] Przykładem może być Belgia (nowa ustawa o umowie ubezpieczenia uchwalona w 1992 roku, Finlandia (ustawa z 1994 roku), Grecja (ustawa z 1997 roku), Luxemburg (ustawa z 1997 roku), a także Niemcy będące w fazie znaczącej reformy ustawy 1908 roku.

[24] Dyrektywa Rady 87/344/EEC z 22 czerwca 1987 roku w sprawie koordynacji ustaw, rozporządzeń i przepisów administracyjnych dotyczących ubezpieczenia kosztów ochrony prawnej OJ 1987 No L 185/77; Dyrektywa 2000/26EC Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 maja 2000 roku w sprawie zbliżenia ustaw państw członkowskich dotyczących ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z używaniem pojazdów mechanicznych i zmieniająca dyrektywy 73/239/EEC i 88/357/EEC Rady (czwarta dyrektywa komunikacyjna).

[25] Patrz też w tej sprawie J. Basedow, *The Case for a European Insurance Contract Act*, J.B.L. November issue, Sweet & Maxwell, s. 581.

lacji, mającym zastosowanie do kontraktu ubezpieczeniowego, jest dyrektywa 93/13 w sprawie niedozwolonych postanowień umownych – z mocy punktu 19 preambuły. Wspomnieć można jeszcze o rozporządzeniu Komisji nr 3932/92 z 21 grudnia 1992 roku (OJ EC 1992 L 398/7) w sprawie zastosowania art. 85 ust. 3 traktatu do pewnych kategorii porozumień, decyzji i praktyk w sektorze ubezpieczeniowym; art. 5 rozporządzenia przewiduje warunki jakie muszą spełniać ogólne warunki ubezpieczenia w celu ich wyłączenia spod zastosowania zakazów wskazanych art. 81 Traktatu; zdaniem niektórych autorów „czarna lista" klauzul zamieszczona w art. 7 rozporządzenia może służyć ochronie indywidualnych interesów ubezpieczonych.

W ostatnich latach można jednak obserwować powrót do tendencji harmonizacyjnych w zakresie umownych stosunków ubezpieczeniowych nie tylko przepisów o charakterze prawno-kolizyjnym, lecz także przepisów materialno-prawnych. Związane jest to zauważalnie z pracami prowadzonymi w odniesieniu do harmonizacji nie tylko ogólnego prawa umów[26], lecz także prac nad europejskim kodeksem cywilnym[27], choć koncepcje w zakresie unifikacji/harmonizacji umowy ubezpieczenia wykazują różnice w formalnym podejściu. Idea kompleksowej unifikacji prawa prywatnego spotkała się z akceptacją Parlamentu Europejskiego, a następnie Komisji, która w roku 2001 wydała komunikat, dotyczący europejskiego prawa kontraktowego. Przewidziano w nim cztery możliwe opcje:

- brak jakichkolwiek działań,
- promowanie rozwoju wspólnego prawa kontraktowego,
- poprawę jakości istniejącego prawa wspólnotowego w przedmiocie umów,
- przyjęcie ogólnej legislacji w zakresie kontraktów na terytorium Wspólnot Europejskich[28].

Natomiast Parlament Europejski przyjął w listopadzie 2001 roku rezolucję, w której podkreślił konieczność kontynuowania idei harmonizacji prawa kontraktowego, w tych dziedzinach, w których rozbieżności w przepisach prawa krajowego tworzą przeszkody w funkcjonowaniu rynku wspólnego[29]. Rezolucja ta spotkała się jednak z krytyką jako przyjmująca zbyt idealistyczne założenia, które w praktyce nie są ani wykonalne, ani użyteczne. Z najszerszą akceptacją spośród prezentowanych przez

---

[26] Patrz tzw. Grupa Prof. O. Lando, np. J. Rajski, *Kierunki rozwoju europejskiego prawa kontraktów*, „Prawo i Państwo" 2002, nr 1, s. 211.

[27] R. Goode, *Contract and Commercial Law; The logic and limits of harmonization*, EJCJ vol. 7.4. 11/2003, s. 8 i n.

[28] Ch. von Bar, *Prace nad projektem Europejskiego Kodeksu Cywilnego*, „Państwo i Prawo" 2000, nr 10, s. 44; Cz. Żuławska, *Uwagi o europeizacji prawa umów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2001, nr 2, s. 231 i n.

[29] J. Rajski, *Kierunki rozwoju europejskiego prawa kontraktów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2002, nr 1, s. 213 i n.; także C. Castronovo, *Contract and the Idea of Codification in the Principles of European Contract Law*, w: *Festkrift til Ole Lando*, Copenhagen 1997, s. 109-124; oraz D. Caruso, *The Missing View of the Cathedral, the Private Law Paradigm of European Legal Integration*, Daniela Caruso, 1996.

Komisję spotkała się opcja druga i trzecia, natomiast czwarta – dotycząca pełnej unifikacji prawa – wydaje się wszystkim do dzisiaj bardzo kontrowersyjna.

Nadal zadawane jest pytanie, mimo prowadzonych prac przez grupę prof. von Bar, czy istnieje konieczność wprowadzania norm zunifikowanych w obszarze prawa kontraktowego, skoro i tak większość przepisów w tym zakresie ma charakter względnie obowiązujący, a strony korzystając ze swobody kolizyjno-prawnej mogą wybrać dogodne dla nich prawo właściwe dla zobowiązania umownego, natomiast w tych dziedzinach prawa kontraktowego, które wymagają norm bezwzględnie obowiązujących, a więc przede wszystkim w zakresie ochrony konsumenta i konkurencji, Unia ma rozwinięty system norm prawnych. Podnosi się w tym względzie, że siłowe, odgórne metody unifikacji prawa prywatnego, w tym kontraktowego (w szczególności poprzez normy *hard law*), zagroziłyby zamrożeniem bardzo żywych i dynamicznych procesów ewolucyjnych w prawie kontraktowym. W tym względzie szczególnie istotna może się okazać rola *Restatement*, które przez swoją metodę prawno-porównawczą pozwalają zrozumieć, że celem nie jest zarzucenie stosowania tradycji narodowych, lecz stworzenie zasad, które pozwolą na kontynuowanie ich stosowania z jednoczesnym wprowadzeniem modyfikacji umożliwiających współpracę tych systemów z innymi tradycjami prawnymi.

Taka atmosfera wokół prac nad materialno-prawnymi aspektami stosunków umownych wpływa także na tempo prac nad integracją zasad umowy ubezpieczenia. Prace te zdają się mieć na celu stworzenie stronom umowy ubezpieczenia możliwości wyboru pomiędzy narodowym prawem w zakresie umowy ubezpieczenia a prawem europejskim, co umożliwiłoby równoległe funkcjonowanie obok siebie reżimów prawnych, krajowych porządków państw członkowskich oraz europejskich zasad umowy ubezpieczenia, współistniejących z ogólnym prawem kontraktów. Taka konstrukcja, urzeczywistniona poprzez instrument opcyjny, pozwoliłaby zapewnić maksymalny zakres swobody kontraktowej stronom umowy. Ma jednak ona także swoje wady, wśród których największą wydaje się możliwość naruszenia interesu osób trzecich, które mogą być uprawnione z tytułu umowy ubezpieczenia, w tym przede wszystkim poszkodowanym uprawnionych do świadczenia na mocy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej[30].

Prace nad integracją prawa kontraktu ubezpieczeniowego zostały podjęte już niemal sześć lat temu z prywatnej inicjatywy kół naukowych i nadal trwają[31] przy coraz szerszym poparciu organów Wspólnot Europejskich[32]. W trakcie prac, wzo-

---

[30] Tak Z. Brodecki, *Proces zbliżania prawa zobowiązań w ubezpieczeniach, Księga pamiątkowa Prof. Jerzego Rajskiego* (w druku).

[31] Patrz np. K. Malinowska, *Tendencje rozwoju umowy ubezpieczenia*, „Prawo Asekuracyjne" 2005, nr 1.

[32] W tym względzie należy szczególną uwagę zwrócić na opinię Komitetu Ekonomiczno-Społecznego przy Komisji z listopada 2004 roku, wskazującego na potrzebę stworzenia jednolitej regulacji materialno-prawnych aspektów umowy ubezpieczenia.

rem Komisji prof. Lando, zasadniczą rolę odgrywają badania prawno-porównawcze wszystkich porządków prawnych państw członkowskich, a ponadto, co należy podkreślić, także ogólne tendencje wpływające na zasady prawa kontraktowego w Europie. Umowa ubezpieczenia pod pewnymi względami nadal podlega specyficznym regułom obcym ogólnemu prawu zobowiązań, jednakże w sposób zauważalny zbliża się do innych umów obligacyjnych. Niektórzy widzą w tym względzie postępujący spadek samodzielności umowy ubezpieczenia, wynikający chociażby z postępującej integracji rynków finansowych obejmującej też obszar Unii Europejskiej.

Mimo że podstawowe aspekty integracji prawa umownego zostały rozstrzygnięte[33], a wśród nich podstawa prawna harmonizacji[34] oraz zakres zastosowania opracowywanego projektu[35], kształt europejskich zasad umowy ubezpieczenia trudno uznać za przesądzony. W sposób znaczący bowiem na zasady rządzące umową ubezpieczenia wpływają też zmiany w obrębie polityki państwa wobec sektora usług ubezpieczeniowych. Tradycyjnie prawo ubezpieczeniowe od początku swojego istnienia miało na celu ochronę tych podmiotów, które podejmowały ryzyko, następnie były zobowiązane do wypłaty znaczących kwot w przypadku jego realizacji, a więc ubezpieczycieli. Tym też kierowano się, wyodrębniając kolejne, podstawowe dla ochrony interesów ubezpieczycieli, zasady umowy ubezpieczenia, a więc zasadę istnienia interesu ubezpieczeniowego oraz zakazu wzbogacania się ubezpieczającego[36]. W tym samym stopniu dotyczy to zasady dobrej wiary, objawiającej się w obowiązku informowania ubezpieczyciela o ryzyku i obowiązku zmniejszania szkody przez ubezpieczającego[37].

---

[33] Patrz opinia Komitetu Ekonomiczno-Społecznego.

[34] Obecna uważa się, że harmonizacja umowy ubezpieczenia powinna nastąpić na podstawie art. 95 traktatu, jako że ten właśnie przepis służy zbliżaniu przepisów ustaw, rozporządzeń i aktów administracyjnych, których celem jest utworzenie i funkcjonowanie rynku wewnętrznego i pozwala na wydanie rozporządzenia. W ten sposób urzeczywistniona zostałaby metoda integracji zwana substytucją w przeciwieństwie do dyrektywy urzeczywistniającej jedynie metodę integracji prawnej zwaną harmonizacją i koordynacją.

[35] Po pierwsze ma on głównie służyć ubezpieczeniom transgranicznym, a ponadto zasadniczo tylko ubezpieczeniom konsumenckim, gdyż w ich wypadku swoboda wyboru prawa właściwego jest w istotny sposób ograniczona, zmniejszając z kolei praktyczną wagę swobody świadczenia usług.

[36] W ten sposób dążono do uniknięcia tzw. *moral hazard* i *adverse selection* – patrz szczegółowo H. Cousy, *The Future of Insurance Contract Law: Towards a Rapprochement of Insurance Contract an the Rules of Conduct in Financial Services*, wykład wygłoszony w Atenach na kolokwium AIDA w maju 2005 roku.

[37] W tym względzie należy zauważyć wzrost wzajemności w obrębie obowiązywania tej zasady pomiędzy stronami umowy ubezpieczenia; o ile bowiem w przeszłości obowiązek informacji spoczywał zasadniczo na ubezpieczającym, o tyle obecnie daje się zauważyć tendencja, w myśl której na ubezpieczycielu także spoczywa obowiązek poinformowania ubezpieczającego o charakterze ryzyka podlegającego ubezpieczeniu i co więcej, dołożenia staranności w celu dostosowania produktu ubezpieczeniowego do rzeczywistych potrzeb klienta. H. Cousy, op.cit., s. 10.

Obecnie orientacja na ochronę interesów ubezpieczycieli ulega zasadniczej zmianie, co wynika między innymi z dojrzałości rynku ubezpieczeniowego, a w szczególności technik i środków, jakimi dysponują ubezpieczyciele w celu ochrony własnych interesów[38]. W związku z powyższym potrzeba ochrony interesów ubezpieczycieli przez państwo w znacznym stopniu zanikła w ubiegłych dziesięcioleciach i uległa zmianie w kierunku ochrony interesów ubezpieczających. Powodowane jest to wieloma czynnikami, a między innymi tym, że prawne mechanizmy ochronne, wykształcone na przestrzeni wieków tak mocno zakorzeniły się w konstrukcji umowy ubezpieczenia, że wystarczające jest ich prawne egzekwowanie w celu zapewnienia ochrony interesów ubezpieczycieli. Ponadto prawo prywatne doświadcza dość istotnej inwazji ekonomicznego podziału na obrót profesjonalny i obrót konsumencki. Ten ostatni chroniony początkowo normami o charakterze publicznoprawnym, wkracza od niedawna dość istotnie w normy prawa prywatnego. Nie może to pozostać bez wpływu na zasady umowy ubezpieczenia[39].

Z powyższego wynikają dość istotne skutki dla przyszłości umowy ubezpieczenia i jej roli w ochronie społeczeństw przeciwko ryzyku współczesnego świata. Po pierwsze, zdaniem niektórych, w sposób wyraźny umowa ubezpieczenia traci swoją specyfikę i unikatowy charakter, wyróżniający ją od wszelkich innych rodzajów umów, który w przeszłości doprowadził do jej prawnego wyodrębnienia[40]. Widać to wyraźnie na tle ewolucji jej podstawowych zasad, a w szczególności zasady najwyższego zaufania, będącej odmianą zasady dobrej wiary. Zasada ta początkowo charakterystyczna dla umowy ubezpieczenia rozciąga się obecnie na ogólne prawo kontraktowe nawet w tych państwach, gdzie dotychczas zasady takiej nie uznawano[41]. Podobne wnioski można by wyciągnąć z analizy zasady zakazu wzbogacania się ubezpieczającego w połączeniu z analizą pojęcia szkody w ogólnym prawie odszkodowawczym i obejmowaniu nią także kosztów, a nie tylko strat rzeczywistych i utraconych zysków. Analiza poszczególnych zasad umowy ubezpieczenia może jednak wskazywać, że teza ta nie da się zastosować w całości do wszystkich rodzajów ubezpieczeń. Wydaje się wręcz, że dynamice zmian w takim stopniu nie pod-

---

[38] Należy tu również zważyć na znaczny ich potencjał ekonomiczny, wspomagający te techniki.

[39] Prof. H. Cousy sugeruje, że prawo umowy ubezpieczenia prezentuje filozofię „schizofreniczną", gdyż z jednej strony usiłuje być wierna odwiecznym zasadom tkwiącym u korzeni ubezpieczeń (chroniących interesy ubezpieczycieli), jednocześnie zaś chronić ubezpieczającego, poprawiając przysłowiową jednostronność umowy ubezpieczenia i jej adhezyjny charakter (jw.).

[40] przypomnieć w tym względzie należy, że początkowo szukano dla umowy ubezpieczenia ram prawnych w postaci pożyczki morskiej, awarii wspólnej, wreszcie w fikcyjnych umowach sprzedaży rzeczy ubezpieczonej.

[41] Na przykład w Wielkiej Brytanii, gdzie uważano ją za sprzeczną z ochroną własnych interesów kontraktujących stron na etapie przedkontraktowym.

legają ubezpieczenia konsumenckie (czyli tzw. ryzyko masowe), one zaś mają być przedmiotem jednolitego uregulowania.

Zakończenie

Podsumowując rozważania zawarte w niniejszym opracowaniu, należy przypomnieć, że ubezpieczenia funkcjonują w pewnym środowisku ekonomicznym w celu zaspokajania interesu ekonomicznego członków społeczeństwa. Są wyjątkową dziedziną, która dotyczy zarówno osób fizycznych, jak i prawnych; konsumentów i profesjonalistów, dlatego też ich funkcjonowanie w obrocie prawnym nie może być oderwane od ekonomicznego ich podłoża, z którym są organicznie związane[42]. Jak widać, z jednej strony mamy do czynienia z postępującą globalizacją, a w węższym wymiarze europeizacją prawa umowy ubezpieczenia i szansą na jednolity „produkt prawny", jakim jest umowa ubezpieczenia, z drugiej zaś strony spotykamy się z „przepowiedniami" o zbliżającym się końcu klasycznych technik ubezpieczeniowych, a więc też umowy ubezpieczenia i wdrażaniu nowych nieubezpieczeniowych technik zabezpieczania przed skutkami ryzyka. Jak wynika z powyższego przybliżenia trendów w obrębie rynków finansowych, a na ich tle umowy ubezpieczenia i funkcji, jakie zwykła spełniać, można dojść do wniosku, że tendencje w obrębie kształtowania się zasad umowy ubezpieczenia wyznacza nie tylko prawo prywatne, ale również prawo publiczne i zasady techniki finansowej (ubezpieczeniowej). Proces utraty odrębności dotyczy nie tylko prawa prywatnego ubezpieczeń, ale także prawa publicznego i uważa się, że właśnie zmiany w prawie publicznym i jego funkcji wpływają w znaczący sposób na zasady prawa prywatnego, w tym właśnie umownego. Podobnie wskazuje się, że prawo publiczne ubezpieczeń traci swoją odrębność, co widać na przykładzie koncepcji konwergencji nadzoru sprawowanego nad działalnością ubezpieczeniową. Proces ten widoczny jest od kilkunastu lat i polega na łączeniu nadzoru ubezpieczeniowego i nadzorów nad innego rodzaju usług finansowych. Co początkowo wydawałoby się niemożliwe ze względu na wysoce specyficzny charakter działalności ubezpieczeniowej, teraz wydaje się spełniać swe zadania. Prowadzi to do nieuchronnego wniosku, że usługi oferowane przez ubezpieczycieli, a zasadzające się na oferowaniu umowy ubezpieczenia jako swoistego rodzaju produktu, przestają być odrębne od pozostałych usług finansowych. To zbliżenie w obrębie norm prawa publicznego ma swój wpływ na prawo prywatne, gdzie podobny trend do integrowania usług o charakterze finansowym staje się coraz bardziej zauważalny. W rezultacie mówi się o despecjalizacji usług finansowych i możliwości oferowania takich samych usług przez różne sektory rynku finansowego (w szczególności mowa tu o produktach na życie, zawierających element inwestycyjny). Li-

[42] J. Vaughan, *Risk Management*, J. Wiley, New York 1997, s. 12.

nia demarkacyjna pomiędzy sektorem bankowym i ubezpieczeniowym jest na tyle płynna, w szczególności w dziedzinie ubezpieczeń na życie, że wiele produktów ubezpieczeniowych przypomina wyłącznie operacje lokowania finansowego.

Bibliografia

Bar Ch. von, *Prace nad projektem Europejskiego Kodeksu Cywilnego*, „Państwo i Prawo" 2000, nr 10.

Basedow J., *The Case for a European Insurance Contract Act*, J.B.L. November issue, Sweet & Maxwell.

Brodecki Z., *Kultura morska versus kultura „alpejska" (refleksja z prawa prywatnego)*, w: *Polskie prawo prywatne w dobie przemian. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Jerzemu Młynarczykowi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2005.

Brodecki Z., *Proces zbliżania prawa zobowiązań w ubezpieczeniach, Księga pamiątkowa Prof. Jerzego Rajskiego* (w druku).

Caruso D., *The Missing View of the Cathedral, the Privatw Law Paradigm of European Legal Integration*, Daniela Caruso, 1996.

Castronovo C., *Contract and the Idea of Codification in the Principles of European Contract Law*, w: *Festkrift til Ole Lando*, Copenhagen 1997.

Cousy H., *The Future of Insurance Contract Law: Towards a Rapprochement of Insurance Contract an the Rules of Conduct in Financial Services*, wykład wygłoszony w Atenach na kolokwium AIDA w maju 2005 roku.

Finanse, red. Z. Brodecki, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004.

Goode R., *Contract and Commercial Law; The Logic and Limits of Harmonization*, EJCJ vol. 7.4. 11/2003.

Malinowska K., *Tendencje rozwoju umowy ubezpieczenia*, „Prawo Asekuracyjne" 2005, nr 1.

Martinez J.L., Rose T.A., *International Survey of Integrated Financial Sector Supervision*, „World Bank Policy Research Paper", July 2003, nr 3096.

Monkiewicz J., Monkiewicz M., *Jednolity rynek finansowy Unii Europejskiej*, w: *Jednolity rynek ubezpieczeń w Unii Europejskiej. Procesy rozwoju i integracji*, red. J. Monkiewicz, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Warszawa 2005.

Przybysz M., w: *Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z komentarzem*, red. Z. Brodecki, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002.

Rajski J., *Kierunki rozwoju europejskiego prawa kontraktów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2002, nr 1.

Rajski J., *Kierunki rozwoju europejskiego prawa kontraktów*, „Prawo i Państwo" 2002, nr 1.

Vaughan J., *Risk Management*, J. Wiley, New York 1997.

Żuławska Cz., *Uwagi o europeizacji prawa umów*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego" 2001, nr 2.